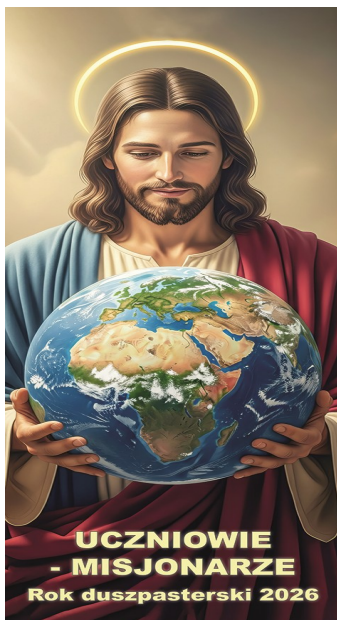




Rok liturgiczny
2025/2026

Potrzeba oczyszczenia
Ks. Bartłomiej — refleksja...

Uroczystość
Niepokalanego Poczęcia NMP
Ogłoszenia i intencje



„Praca wychowawcza, zwłaszcza z ubogą i opuszczoną młodzieżą, jest jak wołanie na pustyni – wymaga ogromnego wysiłku, cierpliwości, a jej efekty nie zawsze są natychmiast widoczne dla świata”.

Św. Jan Bosko

Wśród Nas

Rok XXXIII 2025 nr. 49

7. 12. 2025 r.

*« Ja was chrzczę wodą dla nawrócenia;
lecz Ten, który idzie za mną, mocniejszy jest ode mnie;
ja nie jestem godzien nosić Mu sandałów.
On was chrzczyć będzie Duchem Świętym i ogniem.
Ma On wiejadło w rękę i oczyści swój omłot:
pszenicę zbierze do spichlerza,
a plewy spali w ogniu nieugaszonym».*

Potrzeba oczyszczenia

Prorok nie przemawia w swoim własnym imieniu, dlatego nie może szukać uznania w oczach ludzi ani oczekiwać od nich wynagrodzenia. Ewangelie z dużą dokładnością ukazują Janowy radykalizm życia. Prorok żywi się Bożym prawem (symbol szarańczy) i już w czasie swej misji doświadcza słodczy Bożej miłości (miód). Ostrze jego nauczania nie jest zwrócone przeciwko człowiekowi, ale grzechom. A do nawrócenia wzywani są wszyscy.

Słuchając Janowego wezwania do nawrócenia, daj mi, Panie, poznanie tego, co we mnie musi być oczyszczone i przemienione. Niech nawet najtwardsze słowa Twoich proroków nie budzą we mnie sprzeciwu, ale rozniecają gorliwość w przygotowaniu się na spotkanie z Tobą.





Ks. Bartłomiej — refleksja na II Niedzielę Adwentu.

Dzisiaj staje przed nami Prorok Adwentu – św. Jan Chrzciciel. Jak wiadomo był on dzieckiem św. Elżbiety i Zachariasza urodzonym cudownie w ich podeszłym wieku. Można więc powiedzieć, że był dzieckiem cudu lub dzieckiem wytrwałej modlitwy. Narodzenie dziecka jest bezpośrednio związane z małżeńską komnatą jego rodziców, ale w przypadku Jana Chrzciciela zapowiedź jego narodzenia wybrzmiewa w Świątyni, która jest obłubieńczą komnatą Boga i Jego Oblubienicy czyli Wspólnoty Ludu Wybranego. Jan staje się dzieckiem obietnicy, dzieckiem ludu wybranego. Bezdzienna królowa angielska Elżbieta I w swojej późnej starości niejako „adoptowała” sobie młodego paza, żeby był dla niej pociechą na starość. Św. Jan stał się nie tylko pociechą swoich starszych rodziców, ale pociechą Starego Testamentu, który postarzał się w oczekiwaniu. Dzisiejsza ludzkość przynajmniej w naszej części świata, nosi oznaki starości i bezpłodności. Nie umie się już niczym cieszyć, zdaje się, że wszystko, a zwłaszcza lata świetności ma już za sobą, jest wiecznie schorowana, zapomina się, zwłaszcza zapomina o chrześcijańskiej młodości i nic dobrego nie może urodzić. Dlatego Bóg, zanim przyjdzie na ziemię sam po raz kolejny, daje starej ludzkości na pocieszenie dzieciątko – św. Jana Chrzciciela. Staje się on dzieckiem starej ludzkości, podarowanym po to, żeby jeszcze ją trochę na starość ożywić i wywołać uśmiech na jej twarzy i łzy wzruszenia, żeby serce naszej zestarzałem cywilizacji europejskiej znów zabiło trochę żywiej i weselej.

Św. Jan wychowywał się na pustyni. Jak wiemy, jeśli ktoś dla przykładu nie widzi, to bardzo wyostrza mu się słuch i dotyk, itd. Św. Jan na pustyni pozbawiony był wszelkich bodźców zmysłowych, a więc wyostrzył mu się duchowy wzrok czyli – można tak powiedzieć – „zmysł wiary”. Jan poświęcił całe swoje trzydziestoletnie życie na wyostrenie zmysłu wiary i wszedł w taki kontakt z Bogiem, że stał się wzorem dla każdej i każdego z nas jak rozumieć się z Bogiem bez słów. Wszyscy jesteśmy ludźmi i mamy takie same predyspozycje, ale niestety nasz zmysł wiary w życiu się przytępia, bo za dużo widzą nasze oczy, za dużo mówi nasz język, za wiele słyszą nasze uszy. Można o niego dbać, podobnie jak robił to św. Jan, a robił to przez swoje bezkompromisowe wypowiedzi. Nie bał się nazwać „plemieniem żmijowym” ludzi, którzy mieli takie wpływy u władz Rzymu, że bał się ich nawet władca Judei Herod i prokurator Piłat. Bali się, bo mieli wiele do stracenia. A co mógł stracić św. Jan? Płaszcz z wielbłąda? Św. Jan nie zmarnował żadnej okazji, żeby głosić swoją naukę, która miała być wstępem do Ewangelii. Cały czas z nauk św. Jana wybrzmiewa stwierdzenie, że czas jest krótki. Jest ono aktualne także w naszych czasach. Nie znaczy to jednak, że niewiele życia nam zostało albo, że zaraz nastąpi koniec świata, ale to że jakkolwiek czas, nawet najdłuższy, zawsze szybko przeminie – wystarczy spytać tych, co żyją już kilkadziesiąt lat na tym świecie. „Czas jest krótki” znaczy tyle, co czas jest szybki, szybko przychodzi i szybko mija. Z jednej strony może to być pociecha, kiedy przychodzą na nas jakieś ciężkie lub trudne czasy. Czytamy to w wierszu: „Czemu ty się zła godzino z niepotrzebnym mieszasz lękiem, jesteś, a więc musisz minąć. Miniesz, a więc to jest piękne”. Z drugiej strony nie ma co się oglądać i ociągać z nawróceniem. Adwent miej szybko, niedługo jego półmetek, więc zadbajmy o to, żeby wyostrzył się nasz zmysł wiary. W tym celu muszą się trochę inne zmysły przytępić.

Św. Jan poznał Chrystusa w tłumie ludzi, a przecież nie widział Go od dzieciństwa. My być może nie widzimy Chrystusa od chrztu, komunii czy bierzmowania lub pogrzebu w rodzinie. Czas Go zobaczyć.



Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

Prawda o Niepokalanym Poczęciu Maryi jest dogmatem wiary. Ogłosił go uroczystie 8 grudnia 1854 r. bullą *Ineffabilis Deus* papież Pius IX w bazylice św. Piotra w Rzymie.

Maryja od momentu swojego poczęcia została zachowana nie tylko od wszelkiego grzechu, którego mogłaby się dopuścić, ale również od dziedzicznego przez nas wszystkich grzechu pierwotnego. Stało się tak, chociaż jeszcze nie była wtedy Matką Boga. Bóg jednak, ze względu na przyszłe zbawcze wydarzenie Zwiastowania, uchronił Maryję przed grzesznością. Maryja była więc poczęta w łasce uświęcającej, wolna od wszelkich konsekwencji wynikających z grzechu pierwotnego (np. śmierci - stąd w Kościele obchodzimy uroczystość Jej Wniebowzięcia, a nie śmierci). Przywilej ten nie miał tylko charakteru negatywnego - braku grzechu pierwotnego; posiadał również charakter pozytywny, który wyrażał się pełnią łaski w życiu Maryi.

Historia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu jest bardzo długa. Już od pierwszych wieków chrześcijaństwa liczni teologowie i pisarze wskazywali na szczególną rolę i szczególne wybranie Maryi spośród wszystkich ludzi. Ojcowie Kościoła nieraz nazywali Ją czystą, bez skazy, niewinną. W VII wieku w Kościele greckim, a w VIII w. w Kościele łacińskim ustanowiono święto Poczęcia Maryi. Późniejsi teologowie, szczególnie św. Bernard i św. Tomasz z Akwinu zakwestionowali wiarę w Niepokalane Poczęcie Maryi, ponieważ - według nich - przeczyłoby to dwóm innym dogmatom: powszechności grzechu pierwotnego oraz konieczności powszechnego odkupienia wszystkich ludzi, a więc także i Maryi. Ten problem rozwił w XIII w. Jan Duns Szkot, który wskazał, że uchronienie Bożej Rodzicielki od grzechu pierwotnego dokonało się już mocą odkupieńczego zwycięstwa Chrystusa. W 1477 papież Sykstus IV ustanowił w Rzymie święto Poczęcia Niepokalanej, które od czasów Piusa V (+ 1572 r.) zaczęto obchodzić w całym Kościele.

W czasie objawień w Lourdes w 1858 r. Maryja potwierdziła ogłoszony zaledwie cztery lata wcześniej dogmat. Bernardecie Soubirous przedstawiła się mówiąc: "Jestem Niepokalane Poczęcie".

Kościół na Wschodzie nigdy prawdy o Niepokalanym Poczęciu Maryi nie ogłaszał, gdyż była ona tam powszechnie wyznawana i praktycznie nie miała przeciwników.

Warto zwrócić uwagę, że teologia rozróżnia niepokalane poczęcie i dziewicze poczęcie. Niepokalane poczęcie dotyczy ustrzeżenia Maryi od chwili Jej poczęcia od grzechu pierwotnego (przywilej, cud w porządku moralnym). Dziewicze poczęcie polega natomiast na tym, że Maryja poczęła w sposób dziewiczy "za sprawą Ducha Świętego" Boga-Człowieka, Jezusa Chrystusa (przywilej, cud w porządku natury).

Zgodnie z kanonem 1246 Kodeksu Prawa Kanonicznego w dniu dzisiejszym wierni mają obowiązek uczestniczenia w Eucharystii. Jednakże na mocy dekretu Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z 4 marca 2003 r. Polacy są zwolnieni z tego obowiązku (ze względu na fakt, że nie jest to dzień ustawowo wolny od pracy). **Nie jesteśmy zatem zobowiązani do udziału we Mszy św. i powstrzymania się od prac niekoniecznych. Jeśli jednak mamy taką możliwość - powinniśmy wziąć udział w Eucharystii.**

Dzień 8 grudnia dla Salezjanów ks. Bosko to dzień szczególny. 8 grudnia wszystkie placówki salezjańskie na świecie świętują narodziny Oratorium, co miało miejsce w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP 1841 roku. W tym dniu ks. Bosko spotkał Bartłomieja Garelliego na zapleczu kościoła św. Franciszka z Asyżu. To spotkanie z biednym chłopcem, który niczego prawie nie potrafił rozpoczął działalność wychowawczą świętego z Turynu. Od tamtej pory ks. Bosko ten dzień obchodził bardzo uroczystie ze swoimi wychowankami, powierzając całe swoje dzieło Maryi. Jego prosta pobożność wywodziła się z domu rodzinnego, gdzie mama Małgorzata nauczyła dzieci modlić się i powierzać wszystkie sprawy Maryi.

Ogłoszenia duszpasterskie – 07.12.2025 r.

1. W II niedzielę Adwentu w naszej parafii oddajemy część św. Mikołajowi, dawnemu patronowi naszej Cerkwi, dlatego też odprawiamy dziś tutaj Msze św. Jest to również czas wspomnienia tych chwil, które przed laty przeżywaliśmy, modląc się i sprawując Eucharystię w tym miejscu.
2. Dziś ostatni dzień nowenny przed Uroczystością Niepokalanego Poczęcia NMP. Również dziś I niedziela miesiąca grudnia, zmiana Tajemnic Żywego Różańca po Mszy św. o godz. 11.00.
Przypominamy intencje modlitewne na grudzień:
Ogólna: Aby chrześcijanie żyjący w stanie wojny lub konfliktu, szczególnie na Bliskim Wschodzie, byli siewcami pokoju, nadziei i pojednania.
Diecezjalna: Aby łaska kończącego się Jubileuszu ożywiła w wiernych Archidiecezji Przemyskiej pragnienie dóbr niebieskich i napełniła ich serca nadzieją, radością i pokojem.
3. Na Msze św. Roratnie zapraszamy dzieci, młodzież oraz starszych z lampionami.
4. W tym tygodniu wspominamy:
 - W poniedziałek - Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. „Godzinę Łaski” rozpoczniemy Mszą św. o godz. 12.00, a po niej wystawienie Najświętszego Sakramentu i adoracja w ciszy do godz.13.00.
 - W sobotę - św. Łucji dziewicy i męczennicy.
6. Opłatki można nabyć przy wyjściu z kościoła. Tam też możemy zakupić Caritas-owe świece Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom. Minimalna ofiara za świece wynosi 10 zł.
7. Szkoła Podstawowa w Polanie zaprasza na Kiermasz Świąteczny który odbędzie się za tydzień 14 grudnia w Świetlicy Wiejskiej. Więcej informacji na plakacie w gablocie przy kościele.
8. Dziękujemy paniom: Annie Caban, Barbarze Korzyk i Lesi Zięba za przygotowanie Cerkwi na dzisiejszą Uroczystość, jak i paniom: Dorocie Dzik i Annie Rzeszowskiej za przygotowanie dekoracji na Adwent.
9. Przy wyjściu z kościoła, można złożyć ofiarę na pomoc Kościołom na Wschodzie.
10. Dziękujemy za wszystkie ofiary składane na tace, na utrzymanie naszego kościoła.

Intencje Mszalne

7 XII - Niedziela

	godz. 8.00	1) + Wilhelm Kirk w rocznicę śmierci	2) za Parafian
	godz. 11.00	1) + za dusze w czyśćcu cierpiące	
8 XII - pon.	12.00	1) + za dusze w czyśćcu cierpiące	
	17.00	1) + Maria Borzęcka od KGW „Babiniec” z Czarnej	
9 XII - wt.		1) + za dusze w czyśćcu cierpiące	
		2) + Maria Borzęcka od Anny i Urszuli Pisarskiej	
10 XII - śr.		1) za ofiarodawców o wypełnienie woli Bożej w ich życiu i o błogosławieństwo Boże	
		2) + Maria Borzęcka od sąsiadów z bloku II	
11 XII - czw.		1) + Józef Granat od Eugenii Koncewicz	2) + Maria Borzęcka od sąsiadów z bloku II
12 XII - pt.	8.00	1) + Maria Borzęcka od sąsiadów z bloku II	
	17.00	1) + Józef Granat od rodziny Janiszek	
13 XII - sob.		1) + Maria Borzęcka od Barbary i Łukasza Korzyk	2) + Józef Wójcik

14 XII - Niedziela

godz. 8.00	1) + Janina Oskorip w rocznicę śmierci	2) za Parafian
godz. 11.00	1) + Kazimiera, Edmund i Andrzej w rocznicę śmierci	2) za Parafian